



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: "Sarmacka frazeologia" w "Wojnie chocimskiej" Wacława Potockiego

Author: Renarda Ocieczek

Citation style: Ocieczek Renarda. (2009). "Sarmacka frazeologia" w "Wojnie chocimskiej" Wacława Potockiego. W: R. Ocieczek, M. Jarczykova (red.), "Studia o literaturze i książce dawnej" (s. 145-154). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Renarda Ocieczek

„Sarmacka frazeologia” w *Wojnie chocimskiej* Wacława Potockiego

Aleksander Brückner, pisząc przed laty o *Wojnie chocimskiej* Wacława Potockiego, stwierdził: „Największą poematu ozdobą jest jego język”¹ i dalej uczoney zauważał:

Potocki mistrz nad językiem nieporównany, bo ovladnął jego bogactwem i z nadzwyczajną lekkością i zręcznością każdą przewycięża trudność. [...] Myśliwy, gospodarz, rolnik, szafuje skarbem domorosłym, najrzadszych użyje wyrazów dla pełnego wydania obrazu, myśli, porównania².

Sądzę, że do takich, może nie najrzadszych, ale wiele znaczących w poemacie wyrazów, swoistych słów-kluczy³, należą leksemy Sarmacja / Sarmata (i ich pochodne) uwikłane w różnorodne związki frazeologiczne, o specjalnym nacechowaniu semantycznym i obrazowym.

A oto ich zestawienie ilustrujące częstotliwość występowania w poszczególnych *Częściach* dzieła. Obserwacjom liczbowym towarzyszyć będą pytania o motywację wprowadzenia tychże powiązań wyrazowych do utworu. Czy użycie w *Wojnie chocimskiej* „frazeologii sarmackiej” jest li tylko poetyckim zabiegiem, różnicowaniem wypowiedzi o kraju ojczystym, czy też sygnałem spraw bardziej złożonych, działań twórczych prowadzących w kierunku podkreślenia walorów

¹ W. Potocki: *Wojna chocimska*. Oprac. A. Brückner. Wrocław 2003, s. XXII.

² Ibidem, s. XXIII.

³ Zob. A. Wierzbicka: *Słowa klucze a podstawowe wartości kultury*, W: Eadem: *Słowa klucze. Różne języki — różne kultury*. Przeł. I. Duraj-Nowosielska. Warszawa 2007, s. 41—46; Eadem: *Słownik kluczem do historii i kultury. „Ojczyzna” w językach niemieckim, polskim i rosyjskim*. W: *Język — umysł — kultura*. Red. J. Bartmiński. Warszawa 1999, s. 450—489.

obrazowych dzieła i wzbogacenia jego przesłań ideowych? W jakie rejony przekonań, wyobrażeń i zachowań prowadzi poeta przez stosowanie tych niezwykłych konstrukcji wyrazowych⁴? Pytania tego typu są tym bardziej zasadne, że na przykład w *Pamiętnikach* Paska frazeologia z użyciem obu wyżej wskazanych leksemów zupełnie się nie pojawia. A zatem proza Paska (czy tylko Paska?) wolna jest od sarmackich skojarzeń, a mimo to *Pamiętniki* Jana Chryzostoma uważamy za mentalną manifestację sarmatyzmu, jak okazuje się bez leksykalnych i frazeologicznych sygnałów⁵, przypominających o dawnych Sarmatach i Sarmacji.

Prozaiczono-poetycka *Przemowa Wojny Chocimskiej* zawiera dziewięć ujęć frazeologicznych z leksemem „sarmackim”, w tym w częściach wierszowanych zauważa się sześć frazeologizmów, a w części prozaicznej trzy. Są to następujące wyrażenia (podaję w nominativie): *sarmacka Cerrera* (s. 33), *sarmacki firmament* (s. 34), *sarmacka Bellona* (s. 37), *przestronnej Sarmacyi ziemie* (s. 54), *sarmacka Mnemozyna* (s. 58), *sarmacka Melpomena* (s. 63), *progi sarmackie* (s. 64), *groby sarmackich bohaterów* (s. 67), *dwór sarmackiej Minerwy* (s. 70)⁶.

Zwraca uwagę częste wykorzystanie we wstępnych fragmentach dzieła mitologizmów jako elementów budujących wyrażenie. Połączenie epitetów *sarmacki(-a)* z postaciami mitologicznymi tworzy metaforę, która wywołuje wrażenie równoległości obu światów, sarmackiego i mitologicznego, narzuca przekonanie o dawności Sarmatów, rozległości ich ziem, znaczeniu rolniczej (Cerrera) oraz rycerskiej przeszłości i teraźniejszości (Bellona, Minerwa), a także roli sztuki, to znaczy twórców (Melpomena) w dziele upamiętnienia ojczyźnej historii. Jest to też popis autorskiej erudycji, która zwłaszcza we fragmentach ramowych dzieła staje się demonstracją kompetencji twórczych, manifestowaniem prawa do wypowiedzania się o przeszłości i teraźniejszości narodu, traktowanych szczególnie, ponieważ znakiem zobowiązującej i dziś przeszłości pozostają groby przodków, „*groby sarmackich bohaterów*”.

W Części pierwszej utworu odnajdujemy trzykrotne użycie epitetu *sarmacki*: *sarmackiego Marsa krwawe dzieje* (s. 79), *teatrum świata sarmackiego* (s. 85), *szlachetna krew sarmacka* (s. 91). Dla porównania podam, że leksem Polska i jego derywaty pojawiają się w tej części utworu dwadzieścia dwa razy. Nasycenie tekstu leksyką i frazeologią sarmacką nie jest duże, ale ujawnia się ono w znaczących kontekstach treściowych, zapada w pamięć i wywołuje wrażenie, ponieważ występuje w obrębie kunsztownej peryfrazy inwokacyjnej w części inicjalnej poematu:

⁴ O znaczeniu badań nad frazeologią jako obrazem pozajęzykowych działań ludzkich (jednostek i grup społecznych) zob. w rozprawie E. Jędrzejko: *Człowiek miarą wszech rzeczy. Antropocentryzm i historycznokulturowe aspekty staropolskiej frazeologii somatycznej*. „Prace Filologiczne”. T. 66. Warszawa 2001, s. 233–245.

⁵ *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska*. T. 1–2. Oprac. H. Koneczna i W. Doroszewski. Wrocław 1965–1973.

⁶ Wszystkie cytaty według wydania: W. Potocki: *Wojna chocimska, poemat w 10 częściach. Merkuryusz nowy. Pełna. Peryody. Wiersze drobne*. Wstęp A. Tyszyński. Warszawa 1880.

Wprzód niżli sarmackiego Marsa krwawe dzieje
 Potomnym wiekom Muza na papier wyleje,
 [...]

s. 79

Zapowiada ona temat utworu, zwraca uwagę na rozległość zadania twórczego i wskazuje adresata dzieła; jest znaczącą wypowiedzią metatekstową. Podobnie w kategoriach ciągle jeszcze inicjalnej i równocześnie metatekstowej informacji odczytać należy wersy dalsze:

Polską naszą Bellonę na teatrum świata
 Sarmackiego prowadzę: teżby jesne lata
 I czas z ojcy naszymi miał zagrześć pożerny?

s. 85

We wskazanym fragmencie tekstu obserwujemy zróżnicowanie semantyczne określeń przestrzennych, politycznie znaczących: *polska nasza Bellona* prowadzona jest *na teatrum świata sarmackiego*, to znaczy polska bitwa ma być znana, stać się wzorem całemu narodowi, ale i przestrogą dla rozległej Sarmacji. Narzuca się pytanie, w jakim znaczeniu użyto tu terminu Sarmacja, czy w tym wypadku jest to miano tylko Rzeczypospolitej Obojga Narodów, czy całej Słowiańszczyzny? Zwycięska bitwa Polaków pod Chocimiem miała duże znaczenie dla wszystkich krajów słowiańskich, przede wszystkim dawała nadzieję tym narodom, które od dawna pozostawały w niewoli tureckiej. Doceniono też jej ważność dla obrony chrześcijaństwa — papież ustanowił 10 października dniem święta. Od czasów Chocimia Polska na trwałe postrzegana była jako przedmurze chrześcijaństwa⁷.

Trzecie przywołanie frazeologizmu z epitetem *sarmacki* pojawia się w relacji o czynach i losach Stefana Potockiego (około 1568—1631), późniejszego wojewody braclawskiego (1628), który wbrew opinii dużej części senatorów podjął wyprawę do Mołdawii, aby umocnić tam wpływy dynastyczne swych krewnych. W bitwie z Tatarami nad rzeką Dzieżą (Dieżą, 1612) został pokonany i wraz z grupą niedobitków dostał się do niewoli. Odesłany następnie do Konstantynopola przebywał tam do roku 1615. Większość towarzyszących mu zbrojnych zginęła. Z ubolewaniem poeta wspomina ten fakt jako wynik samowoli „królewiat kresowych” i lekkomyślne spowodowanie rozlewu *szlachetnej krwi sarmackiej* (s. 91), co przyniosło „ciężki żal Koronie”. Współcześni uważali, że Potocki swą wyprawą do Mołdawii naraził Polskę na konflikt z Turcją⁸. Wcześniej czytelnik dowiedział się też, iż rycerska młodzież, która wzięła udział w wyprawie, pochodziła z ziem Korony:

⁷ Zob. J. Niedźwiedź: *Antemurale*. W: *Słownik sarmatyzmu. Idee, pojęcia, symbole*. Red. A. Borowski. Kraków 2001, s. 11—15.

⁸ A. Lipski: *Potocki Stefan h. Pilawa (ok. 1568—1631)*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 38/1. Red. E. Rostworowski. Wrocław 1984, s. 173—176.

I puścił się do Wołoch swoim tylko dworem
 A ochotnym żywej krwi koronnej wyborem
 s. 91

Stawia więc poeta znak równości między krwią sarmacką i krwią rycerstwa koronnego.

W *Części drugiej* poematu poeta o Sarmacji zapomina, o Polsce — w różnych kontekstach tematycznych i stylistycznych — mówi dwadzieścia sześć razy. Jest to fragment dzieła relacjonujący historię przygotowań do wojny na terenie Turcji i w Polsce. Upór młodego Osmana, postępującego wbrew ostrzeżeniom starego muftego, najwyższego kapłana i sędziego, przeciwstawiony jest pełnym rozważliwym, wyważonym poczynaniom doświadczonego wodza — Chodkiewicza.

W *Części trzeciej* notujemy sześć ujęć frazeologicznych z obserwowanymi leksemami: *Orły sarmackie* (s. 140), *stare [...] Sarmaty* (s. 150), *sarmacka Bellona* (s. 153), *kwiat sarmackiej młodzi* (s. 153), *do sarmackiego wszczepiona dziardynu* (s. 155), *starzy [...] Sarmaci* (s. 168).

W grupie interesujących nas frazeologizmów widać dwie rzeczywistości: sarmacką przeszłość i teraźniejszość, tradycję narodu i jej żywotność we współczesności, starych i młodych Sarmatów. Owa przeszłość jest historycznie niedookreślona, ale ciągle aktualizuje się w męstwie obecnie żyjących Polaków i tych, którzy swe losy od wieków związali z Polską, są „wszczepieni do sarmackiego dziardynu”.

Część trzecia poematu opowiada o przeprawie wojsk Chodkiewicza przez Dniestr, o urzędzeniu obozu na polach podchocimskich, oczekiwaniu na wojska królewskie i te pozostające pod dowództwem królewicza Władysława, stacjonujące we Lwowie, oraz na wspomnienie ze strony Kozaków. Opieszałość pospolitego ruszenia, niemrawe działania Zygmunta III, prowokują Potockiego do ostrej satyry. Najbardziej „dostaje się” tym, którzy z racji pełnienia obowiązków państwowych są blisko króla (którego Potocki szczerze nie lubił) i wybrali jaśniepański tryb życia:

[...] żaden z królów polskich, aże do trzeciego
 Zygmunta, nie miał pompy, nie miał fastu tego,
 Jaki dziś ma starosta, cóż o senatorze
 Rozumieć? W jakiej bucie żyje i splendorze!
 s. 150

I tu właśnie pojawia się moment odpowiedni, aby sięgnąć do mitu o dawnych Sarmatach, który na zasadzie przeciwieństwa pozwala mówić krytycznie o współczesności, sprzyja wyostreniu satyry, motywuje wypowiedzenie gorzkich słów o coraz bardziej zaznaczającym się zróżnicowaniu majątkowym w obrębie stanu szlacheckiego, wyodrębnieniu się warstwy możnych panów, o odchodzeniu od idealów rycerskich i sarmackiej obyczajowości w życiu codziennym, zatraćaniu tradycji i zapatrzeniu na modę i obyczaje cudzoziemskie:

Nie łoże, nie łąbęcie mchy, nie miękkie szaty
 Przodki nasze, a stare zdobyły Sarmaty.
 Ziemia łożko, barłóg mech, falandyś od festu;
 Zwyczajnie karazyi, albo też breklestu
 Na kurty zażywano, co większa, obok cię
 Posadził, chociaż oszył safianem łokcie,
 Największy pan: gdzie cnota rycerska nas braci,
 Ani złotogłów, ani tam aksamit płaci.

s. 150

Obszerny fragment poematu, dla którego punktem odniesienia stało się przypomnienie sarmackich przodków, przynosi powszechnie znaną i często w literaturze przedmiotu przywoływaną wypowiedź Potockiego w obronie chłopów:

[...] kilkadziesiąt razem
 Uchwalamy podatków na onego chłopka,
 Co ledwie rocznią pracą odzieje parobka,
 Ledwie tehnie, ledwie zieje, przecie je dać musi
 I poduszkę przedawszy, gdy go gąsior dusi.

s. 151

Ostrze satyry kieruje poeta przede wszystkim przeciw możliwym panom, którzy zaniedbują obowiązki wobec ojczyzny, nakładają na lud znaczne ciężary i często wysługują się w rycerskich powinnościach:

Byle zbył takowymi Maćkami pańszczyzny,
 Mając sto wsi królewskich, miłośnik ojczyzny!

s. 152

W kontekście ironicznych uwag o egoizmie, tchórzostwie i prywacie części społeczeństwa poeta znów sięga do mitu o sarmackich przodkach, ale tym razem po to, by ich wizerunki odnaleźć we współczesnym rycerstwie zgromadzonym wokół królewicza Władysława:

Patrzcież na świątobliwe ojców swych obrazy,
 Które, dokąd świat stoi, nie uznają skazy;
 Patrzcie, a kinąwszy cień marnych ozdób płony,
 Ich się imcie przykładem sarmackiej Bellony:
 Bo ci nie mając chleba królewskiego bulki,
 Nie rzkać rotę usarskie, lecz stawiali pulki,
 Nie szarków, nie Rusnaczków, owych skotopasów;
 Żołnierza ćwiczonego: Węgrów, Szwedów, Sasów,
 Co się rodził w obozie, we krwi go kąpała
 A trzaskiem muszkietowym matka usypiała;

Co mu nie zadrzy czoło, choć w ogniu, choć w kurzu,
Za którego piersiami staniesz jak w zamurzu!

s. 153

Prezentacja wojska Władysławowego, na które Chodkiewicz oczekiwał pod Chocimiem, to — oprócz pułków najemnych — *kwiat sarmackiej młodzi* (s. 153). Tak więc „sarmacki” epitet służy Potockiemu zarówno do wypowiedzi o legendarnej przeszłości, jak i terażniejszości, do potępienia cech negatywnych w społeczeństwie lub wskazania wartości budujących etos rycerski Polaków. Kiedy rozprawa zbrojna ze zbliżającą się armią turecką była już bliska, poeta ponownie sięgnął do mitu o walecznych Sarmatach, by ich męstwo odnaleźć we współczesnych wojownikach:

Widziałbyś tam był serce, widziałbyś był męstwo
Starych onych Sarmatów, jakby już zwycięstwo
W rękę mieli; jakbyś w pełne dmuchnął ule!

s. 168

W *Części czwartej* są dwa ujęcia z oboma leksemami, Polska i Polacy pojawiają się w dwudziestu wyrażeniach i zwrotach. Pierwsze przywołanie Sarmatów zawarte jest w obrębie słynnej mowy Chodkiewicza do rycerstwa, kiedy Hetman charakteryzuje przeciwnika. Wskazuje on, że w olbrzymiej armii Osmana tylko część stanowią „wojenni”, reszta to straszliwa zbieranina: „dziady, kupce, żydy / Martauzy postroili i dali im dziady;” (s. 185). Pełne emocje wykrzyknienie — pytanie jest przypomnieniem rycerskich tradycji Polaków-Sarmatów:

Tedy do tak nikczemnej marnej szewskiej smoły,
Sarmatów będę równał! Naród, który z szkoły
Marsowej pierwsze przodki, stare dziady liczy,
Który przód w szabli niżli w zagonach dziedziczy.

s. 185

W słowach starego Hetmana najpełniej doszedł do głosu mit o dawnej Sarmacji i dzielnych Sarmatach — w dalszej części utworu ukonkretniony przypomnieniem przewag rycerskich narodu za czasów Chrobrego. W przemówieniu jest on argumentem apelującym do uczuć, do dumy narodowej Polaków. Wyzwała emocje, które winny stać się bodźcem do rozprawy z Turkami. Nie ma chyba w tym miejscu powodu, by mówić o ksenofobii Chodkiewicza, lekceważące potraktowanie żołnierzy tureckich jest wpisane w emocjonalny apel do rycerstwa wygłaszany przed bitwą⁹.

⁹ O walorach ideowych i retorycznym ukształtowaniu mowy Chodkiewicza interesujące spostrzeżenia przedstawił: M. Barłowska: *Ekscytarz Chodkiewicza w „Wojnie chocimskiej” Wacława Potockiego. Powinowactwa literackie i rzeczywiste*. „Barok” 2001, nr 1, s. 77—93 oraz R. Krzy-

Kolejna fraza stanowi zamknięcie relacji o przewagach wojennych Polaków, gdy włączyli się oni do walki w bitwie rozgrywanej przez Kozaków pod wodzą Sahajdacznego. Jakoś poeta szybko przemknął nad zasługami bitewnymi Kozaków i zwrócił uwagę na rycerstwo polskie, mówiąc o ich odwadze:

Co piersi, to forteca, w twardej kuta skale,
Do każdej dział burzących trzeba wam i miny.
Takie przedtem rodziła Sarmacya syny!

s. 189

Nieważne jest, że owo „przedtem” jest zupełnie nieukonkretnione, istotną kwestią staje się rycerskie dziedzictwo szlachty polskiej.

W *Części piątej* sarmackie skojarzenia nie przydają się Potockiemu. Jest to fragment dzieła, w którym Osman rozpamiętuje klęskę swych wojsk po ataku Kozaków. Polacy naradzają się, jaką obrać strategię walki w dalszych zmaganiach. Opisana jest też w tej *Części* dzieła żalosna sprawa rzezi Wołochów, osiadłych przy obozie polskim na podchocimskim wzgórzu, którą spowodowali wprowadzeni w błąd Polacy. Nie ma tu więc miejsca na sarmackie przypomnienia i odwołania do etosu rycerskiego, natomiast jest boleść i potępienie haniebnego czynu.

W *Części szóstej* poeta przywołuje starych Sarmatów jako argument o wymiarze etycznym. Chodkiewicz odpowiada Sahajdacznemu na propozycję nocnego napadu na obóz turecki:

Czemuż nie we dnie raczej? kiedy słońce świeci,
Jako starych Sarmatów nieodrodne dzieci,
Których rycerskie dzieła niebieskiego oka
Godne były, nie nocy ponurej tłomoka?

s. 246

Przypomina się w tym momencie wypowiedź nieżyjącego hetmana Stanisława Żółkiewskiego w jego relacji z wojny moskiewskiej, który także napaść nocną na nieprzyjaciela uważał za niegodną rycerstwa polskiego¹⁰.

Do *onej sarmackiej młodzi* (s. 298) odwołuje się też w *Części ósmej* utworu Stanisław Lubomirski, który przejął dowództwo nad Polakami po zmarłym w obozie Chodkiewiczu. Wódz, zagrzewając do walki, używa słów apelujących do ambicji i uczuć patriotycznych żołnierzy:

wy: „Sposób zawoływanych hetmanów...”. Mowa Chodkiewicza z IV księgi „Wojnej chocimskiej” Wacława Potockiego — konstrukcja, zaplecze inwencyjne, wymowa ideowa. „Roczniki Humanistyczne” 2001, z. 1, s. 127—146.

¹⁰ S. Żółkiewski: *Początek i progres wojny moskiewskiej*. Wstęp i komentarz W. Sobieski. Wrocław 2003.

„Dzień ten, kawalerowie, cna sarmacka młodzi,
 Nasz jest własny: nam słońce dziś na niebo wschodzi,
 Naszej, o bracia, sławy lampa gore złota,
 Żeby widziana była każdego z nas cnota
 Przed Bogiem, który na to samo ten dzień chował,
 Żeby weń krzyż z miesiąca sławnie tryumfował.
 [...]”

s. 298

Cytat ten wprowadza nowy rodzaj argumentacji zagrzewającej do walki, rozprawa z odmiennymi wyznaniowo Turkami jest obroną chrześcijaństwa, wiary ojców.

Ta sama fraza wróci jeszcze raz w *Części dziesiątej* (ostatniej) utworu, w sytuacji zupełnie odmiennej, wykorzystana dla sprawy krytycznej oceny króla Zygmunta III, którego opieszałość spowodowała, iż część wojska nie zdołała dotrzeć na czas pod Chocim:

Czekając wielkopolskich z stem tysięcy młodzi
 Sarmackiej siedzi w miejscu; taki kiedy wodzi
 Kaczka młode kurczęta, pospolicie bywa,
 Nie masz zgody: bo kury chodzą, kaczka pływa.

s. 355

Dzielo Potockiego w różnorodny sposób manifestuje związek z tym zespołem poglądów i ideałów, które określamy mianem sarmatyzmu¹¹. Poeta nie zawsze używa językowych znaków służących bezpośredniemu rozpoznaniu sarmackich wyobrażeń, tym bardziej więc warto wykorzystać szansę stworzoną przez Potockiego i powtórzyć pytanie zasygnalizowane na początku rozprawy: w jakie rejony przekonania, myśli i wyobrażeń prowadzą fragmenty tekstu znaczone etykietą sar-

¹¹ Termin samatyzm — przypomnijmy — wprowadzili do naszego języka publicyści i twórcy czasów oświecenia, pierwotnie miał on nacechowanie negatywne. Zmiana postrzegania sarmatyzmu wyraźnie zarysowała się w opiniach twórców romantycznych. Zagadnienie sarmatyzmu ma dużą literaturę przedmiotu. Wśród obecnie już klasycznych opracowań są m.in.: T. Mańkowski: *Genealogia sarmatyzmu*. Warszawa 1946; T. Ulwicz: *Sarmacja. Studium z problematyki słowiańskiej XV i XVI w.* Kraków 1950; Idem: *Zagadnienie sarmatyzmu w kulturze i literaturze polskiej (problematyka ogólna i zarys historyczny)*. W: *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, nr 5, Kraków 1963; W. Czaplński: *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*. Warszawa 1970; T. Chrzanowski: *Wędrówki po Sarmacji europejskiej. Eseje o sztuce i kulturze staropolskiej*. Kraków 1988; J. Maciejewski: *Dylematy wolności. Zmierzch sarmatyzmu i początki Oświecenia w Polsce*. Warszawa 1994; J. Tazbir: *Sarmaci i świat*. Kraków 2001; zob. też zeszyt monograficzny „Tekstów” poświęcony sarmatyzmowi (1974, nr 4) oraz wypowiedzi dyskusyjne w dziale *Zapisy: pytania o sarmatyzm*. „Ogród. Kwartalnik” 1994, nr 4; J. Pełc: *Sarmatyzm*. W: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze — renesans — barok*. Red. T. Michałowska przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temeriusz. Wrocław 1990, s. 738—742; *Słownik sarmatyzmu. Idee, pojęcia, symbole*. Red. A. Borowski. Kraków 2001.

mackości? Niewątpliwie dla Potockiego nadrzędną sprawą są odwołania do mitu o sarmackich przodkach. Podpowiada, że szczegółowe rozpoznanie historii Sarmatów odnaleźć można w kronikach. Dawność Sarmatów sygnalizuje przez mitologiczne skojarzenia, bliższe ukonkretnienia czasowe łączą się z postaciami Lecha: „[...] polskich królów katalogi / Zliczyć trzeba od Lecha, który pierwszy progi / Sarmackie opanował [...]” (s. 64)¹², a potem Chrobrego. Nawiązując do legendy o Sarmatach na pierwszy plan wysuwa rycerskie dokonania, odwagę i dzielność, na drugim miejscu znajduje się przypomnienie rolniczych zajęć przodków z zamierzchłej przeszłości. Dawne wyobrażenia o prymitywnym Sarmacie (*Sarmata durus*), eksponowane głównie przez cudzoziemców, zastępuje Potocki wizerunkiem dzielnego, szlachtetnego rycerza¹³.

Wszelkie wypowiedzi Potockiego z sarmackimi znakami uzyskują waloryzację pozytywną, zawierają duży ładunek emocji. Epitety *sarmacki/sarmacka* służą sprawie podkreślenia uczuć i obowiązków wobec ojczyzny, budują hiperbolę i patos w sferze uczuć patriotycznych. Tworzą „narodowe sacrum”¹⁴. Zakres znaczeń wpisanych we „frazeologię sarmacką” *Wojny chocimskiej* jest rozległy. Kieruje ona myśli czytelnika ku odległej, legendarnej przeszłości i ku czasom współczesnym, które wymagają gotowości bojowej. *Sarmacka młodzież* to młodzież rycerska, dzielna, odważna, bohaterska, zdolna do poświęceń, gotowa do oddania życia w sprawach ojczyzny, to są „starych Sarmatów nieodrodne dzieci” (s. 246).

Prawem do stosowania sarmackich skojarzeń obdarzył poeta wszechwiedzącego narratora oraz tylko dwu bohaterów poematu: Chodkiewicza i Lubomirskiego, wodzów wojsk polskich. To w ich ustach wypowiedź o starych i młodych Sarmatach, jako podstawowy argument retoryczny przemówienia, staje się przekazem wiarygodnym. *Wojna chocimska*, jak to powszechnie wiadomo, i jak wskazał poeta, pisana była z myślą o potomnych, jako patriotyczna pobudka, zobowiązujący obraz rycerskich zasług przodków¹⁵. Adresatami dzieła stali się współcześni Potockiemu Polacy zagrożeni ponownym atakiem ze strony Turcji. Przypomnienie sarmackich tradycji u początku lat siedemdziesiątych XVII wieku¹⁶ słu-

¹² Rozważania o znaczeniu opowieści o Lechu Zdobywcy w czasach od średniowiecza po wiek XVII zob. J. Malicki: *Mitologia sarmacka. Rekonesans badawczy*. W: *Wokół Wacława Potockiego. Studia i szkice staropolskie w 300. rocznicę śmierci poety*. Red. J. Malicki i D. Rott. Katowice 1997, s. 13 i następn.

¹³ S. Zabłocki: *Twórczość Celtisa jako źródło niektórych motywów poezji polsko-lacińskiej pierwszej połowy XVI wieku*. W: Idem: *Od prerenesansu do oświecenia. Z dziejów inspiracji klasycznych w literaturze polskiej*. Warszawa 1976, s. 118.

¹⁴ J. Bartmiński: *Ojczyzny europejskie — duże i male*. W: *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich*. Red. J. Bartmiński, Lublin 1993, s. 5—11.

¹⁵ Por. M. Kaczmarek: *Sarmacka perspektywa sławy. Nad „Wojną chocimską” Wacława Potockiego*. Wrocław 1982.

¹⁶ Pierwsza redakcja *Wojny chocimskiej* została ukończona — wedle zapisu Potockiego na karcie tytułowej — „Roku Pańskiego 1670 dnia decembra ostatniego”.

żyło sprawie poruszenia społeczeństwa, wyzwolenia uczucia zatroskania o kraj ojczysty.

Sarmacka frazeologia *Wojny chocimskiej* była apelem do serca i rozumu współczesnych autorowi Polaków, wprowadzała w sferę obywatelskich obowiązków, emocji patriotycznych i ocen moralnych.

Renarda Ocieczek

„La phraséologie sarmate” dans *Wojna chocimska* de Waclaw Potocki

Résumé

L'auteur observe le fonctionnement des lexèmes Sarmatie, Sarmates et leurs dérivées dans le poème de Waclaw Potocki *Wojna chocimska* de XVII^e siècle. Elle démontre la multitude de connexions phraséologiques contenant ces lexèmes et pose la question sur la motivation de les introduire dans l'oeuvre.

La conclusion de la dissertation souligne l'importance des messages idéologiques et des valeurs figuratives de la „phraséologie sarmate” de Potocki. Selon l'auteur c'est un appel au coeur et à la raison des Polonais contemporains à Potocki, elle introduit dans le sphère des devoirs de citoyen, des émotions patriotiques et des jugements moraux.

Renarda Ocieczek

“A Sarmatian phraseology” in *Wojna chocimska* by Waclaw Potocki

Summary

The author of the article observes the functioning of the lexemes Sarmacja Sarmata and their derivatives in *Wojna chocimska* (17th century), a poem by Waclaw Potocki. She points to the multiplicity of phraseological connections with the contribution of these lexemes and asks the questions on the motivation of their incorporation into the work.

The final statements emphasise the importance of ideological messages and picturesque qualities of Potocki's “Sarmatian phraseology”. According to the author, it constitutes an appeal for the heart and mind of contemporary Poles at the time of Potocki, and introduces patriotic emotions and moral evaluations into the sphere of citizen duties.